

**Jose Mourinho zabrał głos po meczu Roma v Bodo/Glimt dla stacji SKY SPORT:****Wspaniała reakcja na końcu. Wynik remisowy.**

"Tak, popełniliśmy wiele błędów z technicznego punktu widzenia. W pierwszej połowie traciliśmy dużo piłek w środku, Zaniolo i Mkhitarjan też nie robili zbyt wiele. Mieliśmy również duże trudności z przodu. Rzeczywistość meczu to 2-2 z dwoma ewidentnymi karnymi, bardzo pragmatycznie oni mieli dwa strzały i dwie bramki, my nie wiem nawet ile i dwie bramki. Należały się dwa ewidentne karne i tyle. Sędzia teraz wraca sobie do domu, do Grecji. Nie wiem, czy to dlatego, że w Conference League są ludzie, którzy zaczynają swoją karierę na poziomie międzynarodowym. W pierwszym meczu to nie była wina sędziów i nie mówiłem o tym. Ale dzisiaj były dwie wyraźne kary."

**Dokonałeś korekt, aby uzyskać równowagę?**

"Równowaga zaczyna się od zawodników, których mamy do dyspozycji. Dzisiaj bez Viny miałem problem do rozwiązania, kto ma grać na lewej obronie. Jeśli Ibanez zagra na boku, to kto zagra na środku? A po pierwszym meczu musiałem chronić Kumbullę i myślę, że to nie był mecz dla niego. Dlatego zamiast Cristante w środku pola wyszedł Darboe. A w trakcie spotkania na miejsce Darboe - Villar. Pamiętam mecz Milanu z Bodo, kiedy to zmagali się z problemami i po wejściu Tonaliego wszystko się zmieniło. W dzisiejszym meczu nie odczuwałem takich problemów, dobrze kontrolowaliśmy grę z tyłu. Zaniolo, Tammy i Miki popełnili jednak błędy, nie jesteśmy w momencie technicznej finezji i mamy problemy ze zdobywaniem bramek. Po raz kolejny jednak decydujące okazało się sędziowanie. W tej trudnej sytuacji drużyna była jednak razem do końca, szanując barwy. Jesteśmy panami naszego losu, zajmujemy drugie miejsce."

**Problemy w ataku?**

"Zgadza się, nie jesteśmy w pozytywnym momencie. Piłkarzem, który strzela najczęściej bramek jest El Shaarawy. Ile jednak punktów straciliśmy z powodu decyzji sędziowskich jak choćby z Juve i Milanem?"

Autor: Burdisso